

Sygn. akt I C 1082/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

przewodniczący: SSR del. Beata Grygiel - Stelina

protokolant: staż. Angelika Płatek

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2019 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. R.

przeciwko (...) S.A. (...) w W.

o zapłatę

I. Zasądza od (...) S.A. (...) w W. na rzecz K. R. kwotę 120 000,00 zł. (sto dwadzieścia tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty;

II. Zasądza od (...) S.A. (...) w W. na rzecz K. R. kwotę 11.431,00 zł. (jedenaście tysięcy czterysta trzydzieści jeden złotych) z tytułu kosztów procesu, w tym kwotę 5417,00 zł. (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) z tytułu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Powód K. R. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. (...) w W. kwoty 120.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 23 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że jest właścicielem samochodu marki V. (...) o nr rej. (...), który nabył dnia 19.10.2017 r. od J. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...). Samochód był wcześniej zakupiony od Niemiec z (...) GmbH siedzibą w K., który to podmiot sprowadził pojazd z D.. Sprzedawca po sprowadzeniu samochodu do Polski uiścił podatek akcyzowy i zarejestrował samochód. Dnia 8 listopada 2017 r. powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej oraz umowę autocasco z klauzulą stałej sumy ubezpieczenia w kwocie 120 000 zł. Dnia 23 grudnia 2017 r. przedmiotowy pojazd został skradziony. Powód niezwłocznie tego samego dnia zgłosił ten fakt Policji oraz pozwanemu (zgłoszenie szkody). Pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne i pismem z dnia 11 czerwca 2018 r. odmówił wypłaty odszkodowania z uwagi na fakt, iż nie można potwierdzić ciągłości prawa własności do pojazdu.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Pozwany powołał się na ogólne warunki ubezpieczenia i swoje pismo z dnia 11 czerwca 2018 r. o odmowie wypłaty odszkodowania. Zarzucił powodowi, że ten nie wykazał, by był właścicielem przedmiotowego pojazdu, a ciężar dowodu tego faktu spoczywa na powodzie. To nie pozwany musi skutecznie zakwestionować prawo własności powoda.

Powód nie dochował elementarnych reguł ostrożności nie sprawdzając na jakiej podstawie sprzedający J. B. jest uprawniony do dysponowania /rozporządzania przedmiotowym samochodem. Nie można więc mówić o dobrej wierze powoda w zakresie nabycia samochodu, a w konsekwencji o tym, że powód nabył prawo własności pojazdu. Skoro powód nie jest właścicielem pojazdu, to tym bardziej nie może przenieść prawa własności skradzionego pojazdu na pozwaną- co skutkuje nienabyciem roszczenia o wypłatę odszkodowania z tytułu kradzieży pojazdu. Nadto pozwany zakwestionował wysokość dochodzonego roszczenia. Samochód został nabyty za 16 000 zł. w stanie nieuszkodzonym. Nie jest możliwym aby w momencie kradzieży był wart 120 000 zł. Suma ubezpieczenia stanowi natomiast górną granicę odpowiedzialności, a nie ryczałtowe odszkodowanie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. R. dnia 19 października 2017r. nabył od J. B. prowadzącego firmę (...) samochód osobowy marki V. (...) nr VIN (...) za kwotę 16 000 zł. J. B. uzyskał także dokument identyfikacyjny pojazdu. Samochód został zarejestrowany w Polsce przez firmę (...) bez żadnych komplikacji.

Nabyty przez powoda samochód był wcześniej tj. w styczniu 2016 r. sprowadzony ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich (z D.) do Niemiec. W świadectwie wywozu zaznaczono wówczas, że dane pojazdu sprawdzono orientacyjnie, a jego zdolność do poruszania się na drogach nie została sprawdzona. Świadectwo wywozu stanowiło także zaświadczenie o odprawie celnej, jako datę rejestracji samochodu wskazano 12 maja 2015 r. Następnie samochód ten w 2017 r. J. B. sprowadził do Polski z (...) GmbH z siedzibą w K. bez tablic rejestracyjnych na lawecie wraz z innymi samochodami zakupionymi w pakiecie.

Dowody faktura k. 8, świadectwo wywozu k. 10-11, k. 12 dokument niemieckiego Głównego Urzędu Celnego w A. z 29 stycznia 2016r., k. 9 oświadczenie J. B. o nabyciu i sprowadzeniu samochodu w 2017 r. k. 13 tłumaczenia zaświadczenie o braku zastrzeżeń do rejestracji samochodu wstawionego przez Główny Urząd Celny w A., k. 14 potwierdzenia zapłaty akcyzy, k. 15 dokument identyfikacyjny pojazdu, zeznania świadka J. B. elektroniczny protokół rozprawy k. 173 – nagranie 00:07:39-00:16:30, zeznania świadka K. B. elektroniczny protokół rozprawy k. 192- nagranie 00:01:33-00:13:04

Dnia 8 listopada 2017 r. K. R. zawarł umowę ubezpieczenia komunikacyjnego (...) z (...) S.A. (...) potwierdzoną polisą nr (...). W umowie w danych pojazdu wskazano rok produkcji 2015, datę pierwszej rejestracji 12 maja 2015 r. , rok zakupu 2017 r, pojazd używany bez uszkodzeń , autoalarm fabryczny, wyposażenie ABS, poduszka kierowcy, poduszki boczne, lakier metalik, tapicerka-skóra, centralny zamek, poduszka pasażera, komputer, automatyczna skrzynia biegów, tempomat, klimatyzacja. Zawierający umowę ze strony ubezpieczyciela K. H. nie kwestionował dokumentów, ani prawa własności pojazdu. Opierał się wyłącznie na dowodzie rejestracyjnym. Nie żądał od powoda żadnych innych dokumentów potwierdzających nabycie pojazdu przez jego poprzedników prawnych. Wartość samochodu sprawdził w oparciu o system wyceny (...) – wynosiła ona 120.000,00 zł.

Okres ubezpieczenia odejmował od 8 listopada 2017 r. godz. 21.43 do dnia 7 listopada 2018 r. godz. 23:59. W zakres ubezpieczenia wchodziło autocasco na stałą sumę ubezpieczenia w kwocie 120.000 zł, obejmujące ryzyko kradzieży. Definicja stałej sumy ubezpieczenia zawarta była w § (...) pkt (...) Ogólnych Warunkach Ubezpieczeń Komunikacyjnych (...), zgodnie z którą jest to wartość pojazdu, która nie ulega zmianie w całym okresie ubezpieczenia.

Dowód: umowa ubezpieczenia k. 15, polisa nr (...) k. 16 ; OWU k 227-238.; zeznania świadka N. Z. (1) elektroniczny protokół rozprawy k. 173 – 00:16:30-00:27:04; zeznania świadka K. H. elektroniczny protokół rozprawy k. 214 – nagranie 00:01:36-00:10:52 zeznania powoda elektroniczny protokół rozprawy k. 214 – nagranie 00:15:02-00:24:17, kopia dowodu rejestracyjnego k. 57.

W dniu 23 grudnia 2017 r. przedmiotowy pojazd został skradziony z posesji w G. przy ul (...), w czasie gdy powód odwiedzał syna. Powód tego samego dnia złożył zawiadomienie o kradzieży pojazdu w Komisariacie Policji w G. K.

oraz zgłosił szkodę pozwanemu. Policja zatrzymała kluczyk do pojazdu, który był kluczem oryginalnym z fabrycznego kompletu kluczy.

Decyzją z dnia 11 stycznia 2018 r. Prezydenta Miasta G. samochód został wyrejestrowany.

Postanowieniem z dnia 2 marca 2018 r. umorzono dochodzenie prowadzone w sprawie kradzieży pojazdu z powodu niewykrycia sprawcy i wpisano sprawę do rejestru przestępstw.

Powód złożył u ubezpieczyciela podpisane oświadczenie, że z dniem otrzymania odszkodowania za szkodę z tytułu kradzieży przedmiotowego pojazdu, przenosi jego własność na pozwanego.

Dowód: formularz zgłoszenia szkody k. 63-64, cesja praw własności pojazdu k. 58-59,, potwierdzenie złożenia zawiadomienia k. 60 w aktach postępowania likwidacyjnego, zdjęcie kluczyka k. 75 , decyzja o wyrejestrowaniu pojazdu k. 79v, 90, , postanowienie o umorzeniu dochodzenia k. 106v-107, postanowienie w przedmiocie dowodów rzeczowych k. 120v, karta badawcza k. 127v-131

Pismem z dnia 17 czerwca 2018 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 120.000 zł w terminie 7 dni do dnia odbioru pisma

Dowód: pismo powoda k. 19--22

Pozwany prowadził postępowanie likwidacyjne, w toku którego nie zdołał uzyskać dokumentu potwierdzającego sprowadzenie samochodu do Polski z (...) GmbH w Niemczech.

Pismem z dnia 11 czerwca 2018 r. (...) odmówił na podstawie § (...) ust. (...) (...) Ogólnych warunków ubezpieczeń komunikacyjnych wypłaty odszkodowania Nadto wskazał, że na podstawie § (...) ust. (...) pkt (...) Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Autocasco w przypadku zgłoszenia szkody będącej następstwem kradzieży pojazdu Ubezpieczony zobowiązany jest do przeniesienia na (...) S.A. VIG własności pojazdu po jego wyrejestrowaniu przez ubezpieczonego. W ramach postępowania wyjaśniającego poddano analizie dokumenty pochodzenia pojazdu, z których nie można potwierdzić ciągłości prawa własności do pojazdu. Pojazd został zakupiony przez (...) w Niemczech, a dostarczona faktura zakupu (...) między (...) a K. R. nie potwierdza ciągu praw własności. Pojazd został zarejestrowany w oparciu o niekompletne dokumenty, które potwierdziłyby jego pochodzenie. Pismem z dnia 9 lipa 2018 r. pozwany ponownie odmówił wypłaty odszkodowania.

Dowód: pisma k. 17—18 i 21, korespondencja mailowa k. 103,108, 113-119, dokument sprawdzenia historii pojazdu k. 138

Sąd zważył co następuje:

Powyzszy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego przedstawionego przez strony niniejszego procesu, w postaci dokumentów a także zeznań świadków i powoda. Sąd ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.).

Podstawę przedstawionych wyżej ustaleń faktycznych stanowiły w pierwszym rzędzie dokumenty urzędowe i prywatne zgromadzone w aktach niniejszej sprawy, jak również w dołączonych aktach postępowania likwidacyjnego, w szczególności dokumenty zatytułowane jako „protokół przekazania dokumentów i kluczy”, oraz „cesja praw własności pojazdu”. W ocenie Sądu nie nasuwały one zastrzeżeń co do swej prawdziwości oraz zgodności z prawdą zawartych w nich oświadczeń. Sąd mając na względzie, że strona pozwana nie kwestionowała prawdziwości dokumentów załączonych do pozwu przyznał im domniemania przewidziane w art. 244 § 1 k.p.c. oraz 245 k.p.c. Sąd nie wziął pod uwagę kopii dokumentu złożonego przez powoda na rozprawie w dniu 21 maja 2019 r. o sprzedaży przedmiotowego pojazdu przez (...) GmbH z siedzibą w K. na rzecz firmy (...). Pozwany zaprzeczył prawdziwości tego dokumentu zaś powód stwierdził, że poza zakresem jego możliwości jest przedstawienie Sądowi oryginału tego dokumentu bądź poświadczony z oryginałem odpisu dokumentu. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się także na zeznaniach

świadków: N. Z. (2) potwierdzającej fakt zawarcia ubezpieczenia i brak jakichkolwiek szczególnych okoliczności zawarcia tej umowy i K. H. bezpośrednio zajmującego się ze strony pozwanego zawarciem umowy ubezpieczenia. Ten drugi świadek potwierdził, że żądał od powoda jedynie dowodu rejestracyjnego pojazdu i nie miał żadnych wątpliwości co do prawa własności przysługującego powodowi. Zeznania tych świadków są zbieżne i żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości zeznań świadków. Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania świadków J. B. i K. B.. Zeznania te jako spójne, rzeczowe i logiczne zostały ocenione w całości jako wiarygodne, tym bardziej że strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów podważających twierdzenia świadków o sprowadzeniu przedmiotowego samochodu z Niemiec.

Sąd oparł się także na zeznaniach samego powoda, które odpowiadały treści przedłożonych w sprawie dokumentów. Podkreślenia wymaga, że zeznania powoda są zbieżne z zeznaniami wszystkich świadków przesłuchanych w sprawie, a w szczególności z zeznaniami świadka K. H. co do okoliczności zawarcia umowy ubezpieczenia.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalania rzeczywistej wartości szkody, czyli wartości pojazdu w dacie jego kradzieży. Dowód ten jest nieprzydatny z uwagi na zawartą w umowie ubezpieczenia klauzulę stałej sumy ubezpieczenia.

Przechodząc do meritum, przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy pozwany, prowadzący działalność ubezpieczeniową, obowiązany jest do wypłaty powodowi kwoty 120.000 zł tytułem odszkodowania za skradziony pojazd, objęty przez pozwanego polisą autocasco nr (...). Pozwany nie kwestionował, że pojazd powoda został objęty ubezpieczeniem autocasco i że w okresie ubezpieczenia został skradziony.

Pozwany w pierwszej kolejności zarzucił, że powód nie był właścicielem pojazdu objętego ubezpieczeniem, gdyż w oparciu o przedłożone przez niego dokumenty w toku postępowania likwidacyjnego nie zdołano potwierdzić ciągłości prawa własności do pojazdu na etapie sprowadzenia go do Polski tj. pomiędzy (...) w Niemczech a (...). Drugim zarzutem podniesionym przez pozwanego był zarzut niewykazania wysokości dochodzonego roszczenia.

W ocenie Sadu żaden z powyższych zarzutów nie był zasadny, a powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Konieczną przesłanką powstania odpowiedzialności z umowy ubezpieczenia jest zatem zajście przewidzianego w umowie wypadku ubezpieczeniowego, który zaistniał wbrew lub niezależnie od woli ubezpieczającego, a w każdym razie bez jego winy. Ciężar udowodnienia tych przesłanek spoczywał na powodzie. Dokładny zakres wzajemnych obowiązków stron ustalać należy w oparciu o treść postanowień umownych. Łącząca strony umowa ubezpieczenia autocasco obejmowała ryzyko kradzieży pojazdu powoda i opiewała na stałą sumę ubezpieczenia w kwocie 120.000 zł. Powód wykazał, że w dniu 23 grudnia 2017 r. doszło do kradzieży przedmiotu ubezpieczenia. Powyższe okoliczności nie były sporne między stronami. Bezspornym zatem było, że doszło do przewidzianego w umowie wypadku ubezpieczeniowego.

Jak wyżej wskazano, pozwany zakwestionował, by powodowi przysługiwało prawo własności przedmiotu ubezpieczenia.

W oparciu o treść art. 535 k.c. wyodrębnić można dwa elementy przedmiotowo istotne umowy sprzedaży, tj. oznaczenie przedmiotu sprzedaży (rzeczy) oraz cenę. W przedmiotowej sprawie powód przedstawił fakturę nabycia samochodu, w której oznaczony był co do tożsamości samochód i podana jego cena. Zeznania świadków J. B. i K. B. potwierdziły sprzedaż samochodu oraz dane zawarte w fakturze. Samochód został powodowi wydany. Nie ma więc postaw do podważenia przysługującego powodowi prawa własności. Z dokumentów przedłożonych przez pozwanego a stanowiących akta szkody nie wynika, by ktokolwiek inny rościł sobie prawo do własności tego pojazdu. Co więcej, w toku tego postępowania ubezpieczyciel zdołał ustalić, że pojazd był sprowadzony do Niemiec z D. (k. 138), co potwierdziło dane podane przez powoda w załączonych do pozwu dokumentach. Nie ma żadnych uzasadnianych podstaw do twierdzeń, że przedmiotowy pojazd przed zakupem przez powoda został ukradziony czy w inny sposób

utracony co stawiałaby w wątpliwość przysługujące powodowi do tego pojazdu prawo własności. Nadto przedmiotowy pojazd był zarejestrowany w Polsce i pozwany nie twierdził, by wystąpiły jakiegokolwiek problemy z weryfikacją prawa własności na etapie postępowania rejestracyjnego.

Co jednak najistotniejsze, zauważyć należy, że również sam pozwany nie miał żadnych wątpliwości co do przysługującego powodowi tytułu prawnego do pojazdu w chwili jego ubezpieczenia i pobierania od powoda składki. Pozwany powołał się na pkt (...) ust. (...) pkt (...) OWU (...) o przeniesieniu prawa własności pojazdu na pozwanego w razie wypłaty odszkodowania prawa własności twierdząc, że powód nie wykazał swego prawa własności bowiem nie przedstawił dokumentu potwierdzającego nabycie samochodu przez jego poprzednika prawnego. W tym miejscu należy przywołać przepis art. 815 § 1 kc, zgodnie z którym ubezpieczający obowiązany jest podać do wiadomości ubezpieczyciela wszystkie znane sobie okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach. Jeżeli ubezpieczający zawiera umowę przez przedstawiciela, obowiązek ten ciąży również na przedstawicielu i obejmuje ponadto okoliczności jemu znane. W razie zawarcia przez ubezpieczyciela umowy ubezpieczenia mimo braku odpowiedzi na poszczególne pytania, pominięte okoliczności uważa się za nieistotne (treść tego przepisu została powielona w podstawie § (...) ust. (...) (...) Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Komunikacyjnych). W przedmiotowej sprawie pozwany na etapie zawierania umowy nie miał żadnych wątpliwości co do przysługującego powodowi prawa własności i nie żądał żadnych dokumentów, w tym dokumentu, którego brak później wskazał jako podstawę odmowy wypłaty odszkodowania, i zdecydował się objąć pojazd ochroną ubezpieczeniową. Skoro tak, to zgodnie ze wskazanym wyżej przepisem uczynił to na własne ryzyko, gdyż omawiane okoliczności wskazane jako podstawa odmowy wypłaty odszkodowania, istniały już w dacie zawierania umowy ubezpieczenia i w tej dacie były weryfikowalne. W tej sytuacji Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego, by to Sąd podjął za strony postępowania czynności związane z potwierdzeniem w spółce (...) GmbH z siedzibą w K. faktu sprzedaży przedmiotowego samochodu J. B.. Nadto brak tego dokumentu sprzedaży nie stanowił przeszkody w uwzględnieniu powództwa z przyczyn wyżej wskazanych.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należało, że nie zachodziły przesłanki wyłączające odpowiedzialność pozwanego co do zasady.

W kwestii zaś wysokości świadczenia pozwanego, to jak wskazano już w części dotyczącej ustaleń faktycznych, umowa ubezpieczenia zawierała dodatkową klauzulę stałej sumy ubezpieczenia. Zgodnie z definicją zawartą w OWU (§ (...) pkt (...)), jest to wartość pojazdu, która nie ulega zmianie w całym okresie ubezpieczenia. Powyższe oznacza, że rozważania pozwanego w przedmiocie rzekomej niższej wartości auta w chwili kradzieży są bezprzedmiotowe. Błędne są także twierdzenia, że kwota 120.000 zł. stanowi jedynie górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela. Zgodnie z wyżej cytowaną definicją, w przypadku zajścia zdarzenia szkodowego, pozwany obowiązany jest wypłacić wskazaną sumę i nie ma możliwości jej obniżenia jeżeli obniżenie to nie wynika z wypłaconych odszkodowań lub doubezpieczenia. Taki wariant ubezpieczenia (wariant droższy, a więc i z wyższą składką ubezpieczeniową) wybrał bowiem i opłacił powód, co wynika jednoznacznie z dokumentu polisy i OWU. Nadto nie zasługują na uwzględnienie twierdzenia pozwanego, że samochód nabyty za 16.000 zł. nie może być warty 120 000 zł. W sprawie istotna jest bowiem wartość samochodu w dacie zawarcia umowy ubezpieczenia z klauzulą stałej sumy ubezpieczenia, która była równa wartości ubezpieczonego pojazdu – jak zeznał świadek K. H., który w imieniu pozwanego zawierał umowę ubezpieczenia.

Podsumowując, w sprawie nie zachodziły żadne przesłanki wyłączające odpowiedzialność pozwanego, tak co do zasady, jak i co do wysokości. Umowa ubezpieczenia była tak skonstruowana, że nakazywała wypłatę stałej sumy w wysokości 120.000 zł w przypadku zajścia zdarzenia szkodowego w postaci kradzieży, które to zdarzenie nastąpiło.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w pkt I. wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1, z którego wynika, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie, gdyż termin wymagalności świadczenia określa art. 817 § 1 k.c.,

zgodnie z którym ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Szkada została zgłoszona pozwanemu w dniu 23 grudnia 2017 r., ostateczny termin na wypłatę odszkodowania upływał zatem w dniu 22 stycznia 2018 r. W niniejszej sprawie powód wniósł o zasądzenie odsetek od dnia 23 stycznia 2017 r. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał za zasadne przyznanie powodowi odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 § 2 k.c. zgodnie z żądaniem.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Do celowych kosztów procesu poniesionych przez powoda zalicza się opłata od pozwu w kwocie 6.000 zł, koszty podróży świadka w wysokości 14 zł. wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w kwocie 5.400 zł. ustalone w oparciu o § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018, poz. 265 t.j.) oraz opłata skarbową od udzielonego w sprawie pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.